

Sygn. akt IV KZ 52/12

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu - bez udziału stron - w dniu 11 września 2012 r.,
po rozpoznaniu w sprawie J. G. o wznowienie postępowania,

zażalenia J. G. na zarządzenie upoważnionego sędziego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lipca 2012 r. o odmowie przyjęcia zażalenia J. G. na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 19 czerwca 2012 r. o odmowie przyjęcia osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie zakończony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 13 kwietnia 2011 r.,

na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 3 k.p.k. postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie .

UZASADNIENIE

Podstawą faktyczną odmowy przyjęcia zażalenia J. G. było przekroczenie przez niego zawitego terminu 7 dni do wniesienia zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia osobistego wniosku o wznowienie postępowania. Analiza akt sprawy nie pozwala na podważenie zasadności zaskarżonego zarządzenia. Istotnie, z adnotacji widocznej na k. 34 jednoznacznie wynika, że odpis zarządzenia doręczono skazanemu 21 czerwca 2012r. Termin zawity 7 dni do wniesienia zażalenia (o czym skazany był pouczone) upływał zatem z dniem 28 czerwca 2012r. Tymczasem adnotacja zakładu karnego na kopercie zawierającej zażalenie, to data 29 czerwca 2012r., z zaznaczeniem, że jest to data wpływu tego pisma. W tej sytuacji trudno kwestionować zasadność zaskarżonego zarządzenia, gdyż znajduje ono pełne podstawy faktyczne i prawne.

J. G. twierdził w zażaleniu, że on złożył pismo w terminie, w dniu 25 czerwca, a to z winy zakładu karnego wskazano złą datę złożenia zażalenia, co dotyczy też wielu innych pism, które sporządzał. Podkreślił, że zawsze „od ręki” pisze pisma, które ma wysłać. Stąd też wnosił o wzięcie pod uwagę daty sporządzenia pisma, a nie daty wpływu do administracji zakładu karnego.

Argumentacja skarżącego nie była przekonująca, a świadczy o tym choćby skuteczność wniesienia niniejszego zażalenia, które złożone zostało z zachowaniem terminu zawitego, co jednoznacznie wynika z adnotacji zakładu karnego na kopercie (k.44), a więc w taki sam sposób jak odnotowano to przy uprzednim zażaleniu. Określanie daty złożenia pisma w administracji zakładu karnego, jako dowodzące zachowania terminu nie jest pozostawione uznaniu sądu, ale wprost wynika z treści art. 124 k.p.k. – to data złożenia tego pisma w administracji zakładu, a nie data jego sporządzenia, ma – zgodnie z tym przepisem – znaczenie decydujące.

W tym stanie rzeczy zażalenie J. G. na uwzględnienie nie zasługiwało, z zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy.

Na marginesie dodać można jedynie, że obowiązująca procedura karna nie daje możliwości rozpoznania osobistego wniosku o wznowienie postępowania, gdyż w zakresie tym obowiązuje tzw. przymus adwokacki – art. 545 § 2 k.p.k.